

OSĄDZONY I UKRZYŻOWANY



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 14 września

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Mk 15,1-47; Łk 13,1; Ps 22,19; J 20,24-29; 1,1-3; Dn 9,24-27.

TEKST PAMIĘCIOWY: „O godzinie dziewiątej zawołał Jezus donośnym głosem: **Eloi, Eloi, lama sabachtani? Co się wyklada: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić?**” (Mk 15,34).

15. rozdział *Ewangelii Marka* to najważniejsza część narracji pasyjnej. Przedstawia proces Jezusa, Jego skazanie, wyszydzenie przez żołnierzy, ukrzyżowanie, śmierć i pogrzeb. Wydarzenia te są opisane w sposób wyrazisty i szczegółowy, tak by przemawiały same za siebie.

W rozdziale tym ironia odgrywa istotną rolę. Z tego względu warto ustalić, czym tak naprawdę jest ironia.

Otóż ironia zawiera zazwyczaj trzy elementy: (1) Dwa poziomy znaczeń, (2) sprzeczność lub kontrast między tymi poziomami, (3) kogoś, kto nie dostrzega ironii i nie rozumie, co się dzieje, oraz nie wie, że będzie musiał ponieść konsekwencje.

Rozdział, który będziemy studiować w tej lekcji (począwszy od pytania Piłata: *Czy Ty jesteś królem żydowskim?*, poprzez szyderstwa żołnierzy, napis nad krzyżem, złośliwe komentarze przywódców religijnych: *Innych ratował, a siebie samego wyratować nie może*, aż po niespodziewane pojawienie się Józefa z Arymatei) pełen jest bolesnej ironii, która jedynie podkreśla doniosłość prawdy o śmierci Jezusa i jej znaczeniu dla nas.

Przeczytaj Mk 15,1-15. Jakiego rodzaju sytuacje, zawierające ironię, są przedstawione w tych wersetach?

Poncjusz Piłat był rzymskim namiestnikiem Judei od 26 do 36 roku po Chrystusie. Nie był łagodnym zarządcą, a szereg jego działań budziło grozę wśród mieszkańców kraju (por. Łk 13,1). Żydzi osądzili Jezusa i uznali, że zasłużył na śmierć za bluźnierstwo. Jednak pod rzymską okupacją władze żydowskie nie miały prawa wydawania i wykonywania wyroków śmierci, więc żydowski przywódca przyprowadził Jezusa do Piłata, by formalnie skazał Go na śmierć.

Nie wiemy, jaki zarzut przeciwko Jezusowi przedstawili Żydzi Piłatowi, ale możemy się tego domyślić po krótkim i konkretnym pytaniu, jakie Piłat zadał Jezusowi:

— „Czy Ty jesteś królem żydowskim?” (Mk 15,2).

W czasach starotestamentowych królowie izraelscy wstępujący na tron byli namaszczani oliwą, podobnie jak kapłani, stąd łatwo było wypaczyć znaczenie słowa Mesjasz (Namaszczony, Pomazaniec) jako oznaczającego uroszczenie sobie królewskiej władzy, a co za tym idzie także bunt przeciwko cesarzowi. Tak więc, choć Sanhedryn skazał Jezusa na śmierć za rzekome bluźnierstwo, przed Piłatem przywódcy żydowski oskarżyli Go o sprzeciwianie się władzy cesarza, co było przestępstwem karanym śmiercią.

Jak na ironię Jezus jest nie tylko Mesjaszem, ale także Królem Żydowskim. Oba zarzuty — bluźnierstwo i uroszczenie władzy — były więc bezpodstawne. Zamiast stawiania zarzutów Żydzi powinni Mu byli oddać boską część i królewski hołd. Piłat natychmiast dostrzegł królewską godność w zachowaniu Jezusa. Odpowiedź na pytanie Piłata: „Ty to mówisz” (Mk 15,2), nie miała w sobie nic z próżnej chwały. Jezus nie zaprzeczył oczywistemu faktowi, iż jest Królem, ale nie zamierzał się tym chlępić. Jego odpowiedź sugerowała, że jest Królem, ale nie takim, jak mógł to sobie wyobrażać Piłat (por. J 18,33-38).

W Mk 15,6 pojawia się zwyczaj uwalniania wybranego więźnia z okazji Paschy. W Mk 15,9 Piłat zadaje Żydom pytanie, czy chcą, by uwolnił im „króla żydowskiego”. Choć zapewne w tych jego słowach zawarta jest ironia, to jednak w tym przypadku przyniosła skutek odwrotny do zamierzonego.

Mk 15,9-10 jest podstawą ciekawego studium spostrzegawczości i jej braku. Piłat spostrzegł, że żydowski przywódca wydał Jezusa z zawiści, ale zwracając się do tłumu, nie spostrzegł, że jest on pod wpływem przywódców religijnych. Ci przywódcy podburzyli motłoch, by domagał się ukrzyżowania Jezusa. Piłat zawahał się. Ukrzyżowanie było okrutną metodą wykonania wyroku śmierci, zwłaszcza wobec kogoś, kto najwyraźniej niczym nie zasłużył na taki wyrok. Jakże boleśnie ironicznym jawi się fakt, iż pogański namiestnik usiłował uwolnić Mesjasza, podczas gdy przywódcy religijni zrobili wszystko, by Go ukrzyżować.

Co może powstrzymać cię od podążania za tłumem wbrew silnej presji wierzonej na ciebie?

Przeczytaj Mk 15,15-20. Co żołnierze uczynili z Jezusem i jakie znaczenie miał ten czyn?

.....

Przed ukrzyżowaniem Rzymianie poddawali skazańców straszliwej chłoście. Skazańca rozbierano, przywiązywano do słupa i bito skórzanymi rzemieniami z przytwierdzonymi do nich kawałkami kości, szkła, kamienia oraz zwierzęcymi pazurami.

Gdy Jezusa ubiczowano, żołnierze wyznaczeni do wykonania wyroku śmierci postanowili Go dodatkowo upokorzyć. Ubrali Go w purpurowy płaszcz, wcisnęli Mu na głowę wieniec z gałązek ciernia i oddawali Mu szydercze pokłony, nazywając Go Królem Żydowskim. Wspomniany tutaj „oddział wojska” (Mk 15,16) mógł liczyć od dwustu do sześciuset żołnierzy.

Ironia tej sceny jest oczywista, gdyż Jezus jest prawdziwie Królem, a szydercze słowa żołnierzy zawierały obiektywną prawdę. To zachowanie żołnierzy było parodią tego, jak wojsko pozdrowiało rzymskiego cesarza, wołając:

— Bądź pozdrowiony, Cesarzu!

Tak więc intencją żołnierzy było szydercze porównanie Jezusa do cesarza.

Aby jak najdotkliwiej znieważać Jezusa, okrutni żołnierze bili Go po głowie trzcina, pluli na Niego i, przyklękając na kolana, oddawali Mu szydercze pokłony. Wszystkie te trzy czynności zostały wyrażone w greckim oryginale w czasie przeszłym niedokonanym, co oznacza, że żołnierze przez dłuższy czas bili Jezusa, pluli na Niego i klękali przed Nim, oddając Mu pokłon. Jezus znosił to wszystko w milczeniu, nie reagując w żaden gwałtowny sposób.

Rzymski zwyczaj ukrzyżowania uwzględniał niesienie krzyża przez nagiego skazańca na miejsce egzekucji. Miało to na celu upokorzenie i pohańbienie przestępcy w oczach społeczeństwa.

Jednak w kulturze żydowskiej publiczne obnażanie było postrzegane jako szczególnie rażące. W Mk 15,20 czytamy, że gdy żołnierze zdjęli z Jezusa purpurowy płaszcz, ubrali Go w Jego szaty. Najwyraźniej Rzymianie uwzględniali lokalne uwarunkowania kulturowe.

Tak czy inaczej, zachowanie żołnierzy wobec Jezusa było szczytem ironii, gdyż sztydził z Niego, nazywając Go Królem, a nie wiedzieli, że jest On Królem nie tylko Żydów, ale całej ludzkości.

Rzymscy żołnierze znęcający się nad Jezusem nie mieli pojęcia, z kim mają do czynienia. Dlaczego ich ignorancja nie usprawiedliwi ich w dniu sądu?

Przeczytaj Mk 15,21-38. Jaka straszliwa i bolesna ironia jest zawarta w tych wersetach?

Na tym etapie narracji pasywnej Jezus jest przedstawiony jako milcząca ofiara wydana w moc ludzi zdecydowanych Go uśmiercić. Wcześniej w całej ewangelii, aż do aresztowania, to Jezus panował nad swoimi działaniami. Teraz inni decydowali, co się z Nim stanie. Choć Jezus był wytrzymałym wędrownym kaznodzieją, chłosta oraz niedostatek pokarmu i snu wyczerpały Go tak, że ktoś inny musiał nieść Jego krzyż.

Przed ukrzyżowaniem zdarto z Niego odzież, którą rozdzielili między siebie żołnierze, rzucając losy o zwierzchnią suknię, która nie była szyta, ale tkana w całości (por. Ps 22,19). Ukrzyżowanie nie powodowało dużego upływu krwi. Gwoździe wbijano w ciało tak, by ominąć większe naczynia krwionośne (zob. J 20,24-29). Przebijano przedramiona tuż za nadgarstkiem. (Zarówno w języku hebrajskim, jak i w grece słowo tłumaczone jako *ręka* może oznaczać *dłoń* lub *przedramię*). Dłoń nie posiada takiej budowy, która mogłaby utrzymać ciężar ciała. Gwoździe wbijane między kości przedramienia miażdżyły nerw pośrodkowy, powodując rozdzierający ból w całych ramionach. Ukrzyżowany musiał walczyć o każdy oddech. Aby zaczerpnąć nieco więcej powietrza, musiał wyprostować nogi i dodatkowo napiąć ramiona, co powiększało jeszcze i tak już potworny ból. Jedną z możliwych przyczyn śmierci na krzyżu jest asfiksja/zamartwica, czyli fatalne niedotlenienie spowodowane płytkim oddychaniem.

Ukrzyżowany Jezus był bezlitośnie ośmieszany i upokarzany. W *Ewangelii Marka* występuje motyw objawienia i tajemnicy, zgodnie z którym Jezus zazwyczaj nakazywał ludziom milczenie w kwestii Jego tożsamości. Tak więc Jego tytuły, takie jak Pan, Syn Boży i Chrystus, stosunkowo rzadko występują w Markowej narracji.

Ta sytuacja ulega zmianie podczas ukrzyżowania Jezusa. Jego tożsamość zostaje ujawniona. Jak na ironię to właśnie przywódcy religijni używają tych tytułów, szydząc z Jezusa. Czy można jeszcze bardziej samemu się potępić?

Jeden z szyderczych zarzutów wyróżnia się spośród innych. W Mk 15,31 czytamy, że niektórzy z drwiących wołali:

— „Innych ratował, a siebie samego wyratować nie może”.

Aby podkreślić bezradność Chrystusa na krzyżu, przyznawali, że pomażał On innym (użyty tu grecki czasownik można przetłumaczyć następująco: *ocalić* — BKR, *zbawić* — PCM, *zachować* — BB, *wyratować* — BW, *wyleczyć/uzdrowić*). Ironia polega na tym, że nawet wrogowie Jezusa przyznali, iż jest On Zbawicielem. Ale ironia sięga jeszcze dalej — Jezus nie mógł, a właściwie nie chciał ratować siebie właśnie dlatego, że umierając na krzyżu, ratował innych!

Przeczytaj J 1,1-3 i zastanów się, co ten werset mówi nam o Jezusie — tym samym Jezusie, którego ukrzyżowanie opisał Marek. Jak możemy zacząć pojmować, co śmierć Chrystusa oznacza dla nas?

Przeczytaj Mk 15,33-41. Jakie słowa Jezusa wypowiedziane na krzyżu zapisał Marek? Co śmierć Chrystusa oznacza dla nas wszystkich, dla ludzkości?

Ewangelia Marka przedstawia scenę ukrzyżowania Jezusa jako ponurą i mroczną, tak pod względem fizycznym, jak i duchowym. Marek zanotował fakt, iż nadzwyczajna ciemność spowiła Gólgotę od południa do godziny trzeciej po południu. „A o godzinie szóstej ciemność zaległa całą ziemię, do godziny dziewiątej” (Mk 15,33).

Słowa Jezusa wypowiedziane na krzyżu zostały nazwane *wołaniem Opuszczonego*. Jezus zawołał do Ojca, pytając, dlaczego został przez Niego opuszczony. To wołanie brzmi jak cytat z Ps 22,2. Inne nawiązania do tego psalmu występują w Mk 15,24.29, co wskazuje, że biblijne zapowiedzi wypełniły się w śmierci Jezusa. Wbrew złym zamysłom i czynom ludzi woła Boga została wypełniona.

Słowa Jezusa wypowiedziane na krzyżu zostały zacytowane w Mk 15,34 w języku aramejskim i przetłumaczone na grekę. Słowa: „Bożej mój”, brzmią w tym wersecie: „Eloi, Eloi” (co jest transliteracją aramejskich słów: Elahi, Elahi⁴²). Nietrudno było je pomylić z imieniem Eliasza (w języku aramejskim imię Elijjah znaczy: mój Bóg to Jahwe). Wydaje się, że niektórzy tak właśnie zrozumieli te słowa.

Cały ten fragment ewangelii cechuje uderzający paralelizm do sceny chrztu Jezusa opisanego w Mk 1,9-11.

CHRZEST (zob. Mk 1,9-11)	UKRZYŻOWANIE (zob. Mk 15,34-39)
Jan Chrzciciel chrzci Jezusa	Chrzest Jezusa (por. Mk 10,38)
Jan Chrzciciel (symbol Eliasza; zob. Mk 9,11-13)	Wezwanie Eliasza
Rozstąpienie się nieba	Rozdarcie zasłony w świątyni
Duch (gr. <i>Pneuma</i>)	Jezus oddaje ducha (gr. <i>ekpnein</i>)
Głos Boży: Umiłowany Syn	Setnik mówi: Syn Boży

Ten paralelizm sugeruje, że jak chrzest Jezusa w 1. rozdziale *Ewangelii Marka* rozpoczął Jego działalność zgodnie z przepowiednią zapisaną w Dn 9,24-27, tak to, co nastąpiło w 15. rozdziale *Ewangelii Marka* na Gólgocie, było celem Jego działalności zwieńczonej Jego śmiercią, aby zapłacić okup za wielu (zob. Mk 10,45). Śmierć Jezusa na krzyżu także wypełniła część proroctwa Dn 9,24-27. Rozdarcie zasłony w świątyni (zob. Mk 15,38) wskazuje na wypełnienie systemu ofiarniczego. Typ (symbol) spotkał się z antytypem (rzeczywistością) i rozpoczął się nowy etap historii zbawienia.

Pomimo knozań złych ludzi Bóg zrealizował swój plan. Jak pomagają nam to nauczyć się, że wbrew wszystkiemu, co dzieje się wokół nas, możemy nadal ufać Bogu i wiedzieć, że Jego dobroć ostatecznie zwycięży?

⁴² Elah (Bóg) + i (mój) = Elahi (mój Bóg) (*przyp. red.*).

Przeczytaj Mk 15,42-47. Jakie znaczenie ma interwencja Józefa z Arymatei, zwłaszcza wobec faktu, iż uczniowie Jezusa uciekli i ukryli się?

Po dramacie ukrzyżowania nastąpiły bardziej prozaiczne wydarzenia. Najpierw zmarli muszą być pochowani. Jednak w pogrzebie Jezusa jest coś głęboko poruszającego duchowo, a ponadto fakty związane z Jego pochówkiem są niezwykle ważne z historycznego punktu widzenia.

W tym fragmencie *Ewangelii Marka* po raz pierwszy i ostatni pojawia się Józef z Arymatei. Był on szanowanym członkiem Sanhedrynu należącym do elity miasta. Jako zamożny i poważany człowiek mógł liczyć na wysłuchanie przez rzymskiego namiestnika, co wyjaśnia, dlaczego odważnie udał się do Piłata i poprosił o wydanie ciała Jezusa. To niezwykle, że jeden z członków Najwyższej Rady okazał takie osobiste zainteresowanie godnym pochówkiem Jezusa. Gdzie byli w tym czasie najbliżsi uczniowie Jezusa?

Z historycznego punktu widzenia ogromne znaczenie ma fakt, iż przeprowadzono weryfikację śmierci Jezusa. W Mk 15,43 czytamy, że gdy Józef z Arymatei poprosił o wydanie ciała Jezusa, Piłat zdziwił się, słysząc, że Jezus umarł tak szybko (zob. Mk 15,44). Namiestnik wezwał do siebie setnika kierującego egzekucją i zapytał, czy Jezus nie żyje, a setnik potwierdził to.

Jest to ważne między innymi dlatego, że w późniejszym czasie niektórzy rozpowiadali, iż Jezus tak naprawdę nie umarł na krzyżu, a jedynie stracił przytomność. Oświadczenie setnika złożone przed rzymskim namiestnikiem całkowicie podważa tego rodzaju twierdzenia. W końcu Rzymianie znali się na zabijaniu, jak nikt inny.

Józef przyniósł lniane prześcieradło, w które zawinięto ciało Jezusa, po czym złożono je w grobie wykutym w skale. Grób był na tyle duży, że można było do niego wejść (zob. Mk 16,5). Obok Józefa z Arymatei ewangelista Marek wymienia dwie kobiety uczestniczące w pochówku Jezusa: Marię Magdalenę i inną Marię, matkę Jozesa. Te dwie kobiety wraz z Salome przyglądały się z daleka ukrzyżowaniu Jezusa. Wszystkie trzy udały się też do grobu rankiem pierwszego dnia tygodnia, zamierzając dokończyć namaszczenie ciała Jezusa zgodnie ze zwyczajem (zob. Mk 16,1).

Dlaczego autor nawiązuje do tych trzech kobiet? Otóż miały one ujrzeć pusty grób w 16. rozdziale *Ewangelii Marka*, a zatem stały się ważnymi świadkami zmartwychwstania Jezusa.

Jak na ironię, gdy najbliżsi wyznawcy Jezusa zniknęli ze sceny, jeden z członków Sanhedrynu — rady, która skazała Jezusa — stał się bohaterem ewangelicznej akcji. Jak możemy się upewnić, że w ważnych chwilach dziejowych wydarzeń nie uciekniemy ze sceny i nie schowamy się?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Piłat pragnął uwolnić Jezusa. Wiedział jednak, iż nie może tego uczynić bez narażenia swego stanowiska i poważania. Wybrał raczej poświęcenie niewinnego życia niż utratę ziemskiej władzy. Jakże wielu w podobny sposób poświęca zasady dla uniknięcia strat i cierpień. Sumienie i obowiązki wskazują jedną drogę, a własny interes — inną. Prąd szybko niesie w złym kierunku i ten, kto idzie na kompromis ze złem, zostaje uniesiony w nieprzeniknione otchłanie winy”⁴³.

„Na Chrystusa jako naszego Orędownika i Poręczyciela złożone zostały nieprawości nas wszystkich. Został uznany za przestępcę, aby odkupić nas od potępienia przez prawo. Wina wszystkich potomków Adama uciskała Jego serce. Gniew Boży przeciw grzechowi — groźny przejaw Jego niezadowolenia z powodu nieprawości — wypełnił duszę Jego Syna przerażeniem. W ciągu całego swego życia Jezus głosił upadłemu światu dobrą nowinę o miłosierdziu Ojca i przebaczącej miłości. Myślą przewodnią Jego nauczania było zbawienie nawet najgorszego z grzeszników. Lecz teraz, gdy dźwiżył na sobie straszny ciężar winy, nie mógł dostrzec przebaczącej twarzy Ojca. Odwrócenie boskiego oblicza w tej godzinie najwyższego cierpienia przenikało Jego serce bólem, jakiego człowiek nigdy w pełni nie zrozumie. To cierpienie było tak wielkie, że ból fizyczny był ledwie odczuwalny”⁴⁴.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Zwróć uwagę, jak istotna jest biblijna teologia zastępstwa Chrystusa jako ofiarowanego za grzechy ludzkości (zob. np. 53. rozdział *Księgi Izajasza*), z naciskiem podkreślana przez Ellen G. White. Dlaczego każdy pogląd umniejszający centralną rolę zastępstwa Chrystusa, który umarł za nas, płacąc karę za nasze grzechy, musi być z zasady fałszywy?

2. Kogo lub co we współczesnym świecie możesz porównać do Barabasa wybieranego przez większość ludzi zamiast Jezusa?

3. Co historia Józefa z Arymatei mówi nam o powierzchownym osądzeniu ludzi?

4. Przeczytaj Dn 9,24-27. Dlaczego każdy chrześcijanin powinien być przygotowany do udzielenia lekcji biblijnej na podstawie tych wersetów? Czy potrafiłbyś udzielić takiej lekcji?

⁴³ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 546.

⁴⁴ Tamże, s. 556. Przeczytaj także rozdział *Na sądzie u Piłata, Golgota oraz Wykonało się!*, w: tamże, s. 533-565.